

Eleni, Aleksandria

Błękitne morze było domem nam
Posejdon dwojgu szczęście dał
Kołysał Zefir pośród ciepłych fal
Mitów czas witał nas pierwszy raz

Gdy wczesny ranek świeże wonie niósł
Delfiny podływały tuż
Prastarym szlakiem mknęła biała łódź
Wzywał nas syren śpiew jak ze snu

Wiódł nas przyjazny los
Tam, gdzie był kraj bez trosk
Niósł nas ku Aleksandrii
Ku Aleksandrii na fali marzeń
Coś nam płynąć każe
Gdzie Kleopatry świat
Niósł wiatr żaglowiec nasz
Wiódł nas ku Aleksandrii
Ku Aleksandrii pod dachem gwiazd

Minęło w życiu wiele pięknych lat
Dla zakochanych nie ma strat
A gdy wiał w żagle nasz przyjaciel wiatr
Zjawiał się przygód zew, morza brat

Arkadia szczęściem znowu wita nas
A słońce daje ciepły blask
Na skrzydłach wspomnień wraca dobry czas
Złota wart lata czar pośród fal

Wiódł nas przyjazny los
Tam, gdzie był kraj bez trosk
Niósł nas ku Aleksandrii
Ku Aleksandrii na fali marzeń
Coś nam płynąć każe
Gdzie Kleopatry świat
Niósł wiatr żaglowiec nasz
Wiódł nas ku Aleksandrii
Ku Aleksandrii pod dachem gwiazd